



SŁAWOMIR WILK\*

## MOBILIZACJA SPOŁECZNA W SYTUACJI POWODZI W POLSCE I POMOCY UCHODŹCOM WOJENNYM Z UKRAINY. ANALIZA PORÓWNAWCZA UDZIELANEGO WSPARCIA

### ABSTRAKT

W sytuacji zagrożeń spowodowanych klęskami żywiołowymi (powodziami, trąbami powietrznymi, gradobiciem) czy też tymi wynikającymi z działań człowieka (wybuch gazu, wojna) dla społeczności lokalnej następuje czas mobilizacji społecznej związanej z ochroną zasobów zarówno ludzkich, jak i instytucjonalnych. Jest to sytuacja, w której w społecznościach lokalnych uruchamiane są pokłady sił tkwiące nie tylko w relacjach nieformalnych (np. wolontariusze, grupy samopomocowe), lecz także w strukturach zinstytucjonalizowanych (np. organizacjach pozarządowych, ośrodkach pomocy społecznej). W artykule porównano działania prowadzone w sytuacji powodzi występujących w Polsce oraz pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy. Wykorzystane zostały dane empiryczne z trzech badań: dwóch z powodzianami i pracownikami ośrodków pomocy społecznej oraz jedno z pracownikami socjalnymi i wolontariuszami pomagającymi uchodźcom wojennym z Ukrainy. Należy wskazać na kilka aspektów związanych z udzielaniem wsparcia osobom w sytuacji kryzysowej. Po pierwsze zarówno powodzianie, jak i uchodźcy nie są zbiorowościami jednorodnymi i różnią się pod względem planów na przyszłość, kapitału społecznego i finansowego, sytuacji gospodarstwa domowego czy zaufania do instytucji udzielających pomocy. Po drugie następująca mobilizacja społeczna prowadzona jest zarówno przez instytucje państwowe/samorządowe (m.in. ośrodki pomocy społecznej), jak i sektor pozarządowy oraz spontanicznych wolontariuszy. Po trzecie wsparcie udzielane jest w trzech obszarach: informacyjnym, dotyczącym tego, jak wykonywać pewne zadania

\* Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Nauk Socjologicznych, Zakład Polityki Społecznej; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4062-5198>

lub jak realizować sprawy związane z radzeniem sobie po powodzi/opuszczeniu Ukrainy, materialnym (finansowym i rzeczowym) oraz emocjonalnym. Po czwarte ważni są odpowiednio przygotowani i kompetentni przedstawiciele instytucji sektora rządowego i pozarządowego, a także czytelny podział zadań pomiędzy poszczególnymi osobami czy też podmiotami udzielającymi wsparcia osobom potrzebującym – koordynacja działań. W sytuacji uchodźców wojennych z Ukrainy w ośrodkach pomocy społecznej powinna być realizowana kompleksowa praca socjalna – od przyjęcia do usamodzielnienia. Praca socjalna z uchodźcami powinna koncentrować się na zapoznawaniu z ofertą instytucji publicznych i pozarządowych wspierających uchodźców w procesie integracji, ale także na pomocy w sprawnym komunikowaniu się i orientacji w środowisku zamieszkania.

**SŁOWA KLUCZOWE:** pracownicy socjalni, metodyka pracy, powódź, wojna na Ukrainie, mobilizacja społeczna, uchodźcy wojenni z Ukrainy

## WPROWADZENIE

**W** literaturze przedmiotu dotyczącej katastrof, sytuacji kryzysowych badacze odwołują się do psychologicznych czy też społecznych sposobów mobilizacji społecznej, a także czynników, które warunkują różne sposoby radzenia sobie z zagrożeniem (Barton, 1969; Frederic, 1980; Wallace, 1956; Wolfenstein, 1957; Norris i in., 2002). Opis reakcji w sytuacji powodzi został również opisany przez polskich badaczy (Sitek, 1997; Pasierbiński, 1999; Zawadzki, Strelau, 2008; Biernacki, Bokwa, Działek, 2009; Knapik, 2013a, 2013b; Działek i in., 2017). W rodzinnym piśmiennictwie przedmiotu analizowano sposoby radzenia sobie ze stanem klęski żywiołowej nie tylko z perspektywy obywateli (Kaniasty, 2003; Włodarczyk, 2011; Działek, Biernacki, 2014; Wilk, 2016; Wilk, 2018), lecz także instytucji oferujących pomoc (Szmagalski, 1996; Olech, Kaźmierczak, 2002; Raimbaev, 2004; Zajdel-Ostrowska, 2013; Szmagalski, 2014; Skowrońska, 2014; Wilk, Kinal, 2014). W literaturze przedmiotu, zarówno tej polskiej, jak i zagranicznej, znalazły się też publikacje poświęcone pracy (socjalnej) z migrantami i uchodźcami (Cox, Pawar, Pawar, 2006; Głąbicka, 2014; Chang-Muy, Congress, 2015; Szmagalski, 1997; Valtonen, 2001).

## METODA

W artykule wykorzystano materiał empiryczny z badań powodzi i osób pomagających poszkodowanym. W pierwszym badaniu z 2013 r. zrealizowa-

no 500 kwestionariuszy ankiety. Zastosowano dobór celowy, który polegał na wybraniu sześciu gmin ze względu na największą skalę zniszczeń. Badania przeprowadzono w gminach wiejskich: Szczurowa (małopolskie), Wilków (lubelskie) i Cisek (opolskie), w gminach miejskich: Sandomierz (świętokrzyskie) i Jasło (podkarpackie), a także w gminie miejsko-wiejskiej Bogatynia (dolnośląskie). Dodatkowo zagadnienia badawcze były poddawane analizie w trakcie indywidualnych wywiadów pogłębionych z 25 powodzianami z wymienionych gmin oraz z 25 osobami, które udzielały im pomocy. Problematyka badania dotyczyła głównie opisu powodzi oraz wsparcia, jakie otrzymali poszkodowani, a także funkcjonowania ośrodków pomocy społecznej. Badanie finansowane było z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Uzupełniającą przedstawiono wyniki badania z 2016 r., w którym przeprowadzono 450 wywiadów telefonicznych z pracownikami 450 ośrodków pomocy społecznej w Polsce. Celem badania było określenie, w jaki sposób funkcjonują ośrodki pomocy społecznej w sytuacji zdarzenia losowego, klęski żywiołowej i klęski ekologicznej. Projekt pt. „Bariery i możliwości pomocy społecznej w sytuacji klęsk i katastrof” finansowany był przez dziekana Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego. Ostatni materiał badawczy pochodzi z badań prowadzonych w 2022 r. z pracownikami socjalnymi oraz wolontariuszami zaangażowanymi w pomoc uchodźcom wojennym z Ukrainy przebywającymi na przejściu granicznym (punkcie żywieniowym) w Budomierzu. Przeprowadzono 15 indywidualnych wywiadów i obserwację uczestniczącą podczas prac wolontariuszy. Celem badania było poznanie sposobów pomocy dla osób, które uciekały przed skutkami wojny. Opisane poniżej wyniki badań polegały na porównywaniu zgromadzonego materiału badawczego zarówno ilościowego, jak i jakościowego, a następnie na poszukiwaniu sposobów pomocy (podobnych oraz odmiennych) dla omawianych zbiorowości osób poszkodowanych. Spostrzeżenia z obserwacji uczestniczącej w formie opisu funkcjonowania punktu żywieniowego stanowią uzupełnienie ilościowego i jakościowego materiału empirycznego.

## WZORY SOLIDARNOŚCI SPOŁECZNEJ

W badaniach dotyczących klęsk żywiołowych podkreśla się, że w sytuacji zagrożenia mieszkańcy mobilizują się społecznie. Powstaje krótkotrwała spontaniczna wspólnota osób, która uruchamia sekwencję działań na rzecz

ochrony własnej społeczności przed zagrożeniem, a także pomocy dla osób poszkodowanych. W takiej wspólnocie następuje identyfikacja z osobami doświadczającymi zagrożenia, silne poczucie jedności i altruizmu. W piśmiennictwie opisuje się je jako społeczność altruistyczna (Barton, 1969), demokracja dystresu (Kutak, 1937), faza heroiczna oraz faza miodowego miesiąca (Frederic, 1980), pokryzysowa utopia (Wolfenstein, 1957), stadium euforii (Wallace, 1956). Badacze wskazują, że społeczności lokalne, które doświadczają klęski żywiołowej, nie ulegają panice, a ich sposób działania nie jest chaotyczny czy też dezorganizowany (Kaniasty, 2003). Jak wskazuje Krzysztof Kaniasty (2003, s. 41), występuje wsparcie społeczne, czyli „rodzaj społecznych interakcji, poprzez które jednostki udzielają sobie nawzajem rzeczowej pomocy, tworzą sieć kontaktów interpersonalnych i związków towarzyskich, które są spostrzegane i oceniane jako akceptujące, wyrażające troskę i gotowość do niesienia pomocy w potrzebie”. Jednocześnie autor wymienia trzy główne przejawy wsparcia społecznego, tj. 1) wsparcie rzeczywiście przekazane i otrzymane, 2) wsparcie subiektywne i poznawcze (związane z radzeniem sobie ze stresem), a 3) także poczucie więzi społecznej (ilościowe i jakościowe kontakty z osobami ze społeczności lokalnej). Należy wspomnieć, że wsparcie otrzymane oraz postrzegane może występować pod różnymi postaciami, ale badacze (Sęk, 1997; Wilk, Kinal, 2014) najczęściej wskazują na wsparcie emocjonalne, informacyjne i rzeczowe. Należy także wspomnieć o regule względnych potrzeb (Greenberg, Cohen, 1982), wskazującej, że w pierwszej kolejności oraz w największym stopniu solidarności społecznej w sytuacji zagrożeń doświadczają najciężej poszkodowani. Kolejną istotną regułą (piramidę pomagania) określającą wzory solidarności opisali Thomas A. Wills i Bella M. DePaulo (1991). W piramidzie fundament, jako podstawowe źródło wsparcia, tworzy rodzina i krąg bliskich, a wierzchołek – formalnie zorganizowane agencje państwowe (ośrodki pomocy społecznej) oraz różnego typu grupy pomocy, jak organizacje pozarządowe, religijne czy też charytatywne. W piśmiennictwie (Kaniasty, Norris, 2000) wskazuje się, że struktura tej piramidy nie ulega zniekształceniu, niezależnie od tego, jaki jest charakter społeczności – indywidualistyczny czy kolektywistyczny – ale wynika głównie z „łatwości zwracania się o pomoc” do rodziny i bliskich (Kaniasty, 2003, s. 54). Warto zaznaczyć, że to, jaki jest sposób korzystania przez jednostki czy grupy społeczne z instytucji znajdujących się u wierzchołka tej piramidy, warunkowane jest miejscem tych instytucji w społecznej przestrzeni oraz

specyficznymi cechami jednostek i grup, które ze wsparcia tych instytucji mają korzystać (Wilk, 2015). Dodatkowo należy wskazać takie czynniki, jak: skala strat materialnych, występujący stres i trauma, charakterystyki demograficzne i status społeczny osób doświadczających kataklizmu. Osoby o niższym statusie, pochodzące z niższych klas społecznych czy też przynależące do mniejszości narodowych otrzymują mniej wsparcia mimo podobnych potrzeb co osoby o wyższym statusie, wywodzące się z wyższych klas społecznych czy też mające biały kolor skóry (Kaniasty, Norris, 1995). Ważne są także cechy osobowościowe, gdyż wsparcie mogą otrzymywać nie ci, którzy ponieśli największe straty, lecz ci, którzy umieją się o nie zwracać. Ten sposób działania został opisany jako wzorzec pominięcia (Kilijanek, Drabek, 1979). W sytuacji osób z Ukrainy, które w większości nie posiadały rodziny w Polsce, to polskie rodziny stanowiły podstawę piramidy pomagania, gdy przyjęły uchodźców pod swój dach.

## DETERIORACJA WSPARCIA SPOŁECZNEGO

W literaturze przedmiotu przyjmuje się różne perspektywy analizowania faz występowania klęsk żywiołowych. I tak Wojciech Sitek (1997) zwrócił uwagę na fazę ładu wspólnoty (altruistycznej) i ładu zinstytucjonalizowanego. Piotr Chmielewski (2007) wskazał na fazę braku zagrożenia, przygotowania, reakcji, poprawy i rekonstrukcji, a Sławomir Wilk (2018) fazę zagrożenia, fazę działania i fazę skutków. W niniejszym artykule zostaną opisane procesy odnoszące się do fazy działania oraz fazy skutków. W związku z tym ważne jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób społeczności lokalne radzą sobie w sytuacji zagrożenia (powodzi, napływu uchodźców z Ukrainy) i od jakich czynników on zależy. Odnosząc się do fazy działania, należy wskazać, że powstające wspólnoty czy też grupy pomagające po początkowym okresie zaczynają tracić swój impet. Taka sytuacja z perspektywy kilku miesięcy obserwowana była u osób, które pomagały zarówno powodzianom, jak i uchodźcom z Ukrainy. O tym, że taka sytuacja występuje, mówią respondenci:

*My przy pomocy powinniśmy być przygotowani na maraton albo ultramaraton w pomaganiu. Nasz magazyn i wolontariusze to po czterech miesiącach działania przestały funkcjonować. Ludzie się powypalali i darów zaczęło brakować. [W5\_pracownik socjalny]*

Sytuację, w której następuje rozpad wspólnoty altruistycznej, w literaturze przedmiotu Krzysztof Kaniasty określa jako deteriorację wsparcia społecznego (Kaniasty, 2003, s. 67). Wśród przyczyn takiego stanu rzeczy można wymienić kilka czynników: osłabienie kontaktów interpersonalnych (Bokszczanin, 2000), obniżona lub też negatywna ocena własnej społeczności, negatywna ocena władz lokalnych i instytucji pomocowych (Wilk, 2015) czy też wiktyimizacja poszkodowanych (Biernacki i in., 2009). Znajomość tych prawideł jest ważna, szczególnie gdy planowane są działania służące do wsparcia w fazie skutków. Istotny jest zwłaszcza mechanizm dystrybucji wsparcia dla osób poszkodowanych (Kaniasty, 2003; Sołdra-Gwiżdż, 1998) i jak wskazuje Kaniasty (2003, s. 227), „nawet jeżeli społeczeństwo jest w stanie uruchomić proces wzajemnego pomagania na dużą skalę, to pośpieszne, nieprzemyślane, niesprawiedliwe (czy też tak postrzegane) formy podziału wsparcia społecznego i pokryzysowej pomocy mogą podważyć lub wręcz zniwelować jego korzystne oddziaływanie. Nie zapomnijmy także, iż naturalnym skutkiem ubocznym kierowania pomocy jest podział społeczny na tych, którzy zawiadują dystrybucją, i na tych, którzy o pomoc się ubiegają”. Należy zaznaczyć, że w historii Polski XXI w. nie było takiego momentu, w którym Polacy spontanicznie i w takiej skali pomagali osobom w potrzebie. Obywatele Polski, przełamując dotychczasowe bariery i statusy, ruszyli do bezinteresownej pomocy uchodźcom wojennym z Ukrainy, kreując rozbudowaną sieć stosunków interpersonalnych, gdzie emocjonalny stosunek do pomocy osobom uciekającym przed wojną i tworzenie wspólnoty pomagających odegrał znaczącą rolę. Mit wspólnoty wykreowany na podstawie zagrożenia stał się jednym z ważniejszych subiektywnych kontekstów działania wolontariuszy, organizacji pozarządowych i instytucji państwowych/samorządowych.

## RODZAJE UDZIELANEGO WSPARCIA W FAZIE ZAGROŻENIA, DZIAŁANIA

Rozważając, jak wyglądała mobilizacja społeczna w zakresie pomocy dla powodzian i uchodźców wojennych z Ukrainy, należy scharakteryzować te dwie zbiorowości. Są to osoby, które doświadczają sytuacji kryzysowej, posiadające różny status i różne potrzeby w zakresie wsparcia. Do najważniejszych podobieństw i różnic między nimi można zaliczyć te przedstawione w tabeli 1.

**Tabela 1.**

*Podobieństwa i różnice w zakresie charakterystyk powodzi i uchodźców wojennych z Ukrainy*

<b>Plany na przyszłość</b>	
Posiadają plan, co robić dalej	Nie posiadają planu, co robić dalej (uchodźcy nie wiedzą, gdzie mieszkać, pracować, co dalej z dziećmi)
Krótkotrwały kryzys (powódź)	Długotrwały kryzys (wojna)
<b>Kapitał społeczny/finansowy</b>	
Posiadają środek transportu	Nie posiadają środka transportu
Posiadają mieszkanie (schronienie, w którym mogą się zatrzymać) niezależnie od stanu technicznego	Nie posiadają mieszkań
Posiadają gospodarstwo ze zwierzętami hodowlanymi lub zwierzęta domowe	Nieposiadający zwierząt hodowlanych lub zwierząt domowych (koty, psy itp.)
Znają kogoś w Polsce (rodzina, znajomi, przyjaciele)	Nie posiadają kontaktów
Z kapitałem finansowym/rzeczowym (ubrania, samochód, itp.)	Brak/mały kapitał finansowy
Mówiący po polsku	Niemówiący po polsku
Zaradni	Zagubieni
Zdrowi	Ze specjalnymi potrzebami (np. cukrzycy)
W dobrym stanie psychicznym	W złym stanie fizycznym
<b>Rodzaj rodziny/gospodarstwa</b>	
Samotni	Z rodzinami (kobiety z dziećmi)
Bez osób zależnych (starszych, chorych, z niepełnosprawnością)	Z osobami zależnymi
<b>Zaufanie do państwa/udzielających pomocy</b>	
Ufający naszemu systemowi pomocy	Brak zaufania do systemu pomocy
Posiadający prawo do wsparcia (skala zniszczeń przy powodzi, osoby z ukraińskim paszportem)	Nieposiadający prawa do wsparcia (skala zniszczeń, osoby z innych krajów/narodowości niż ukraińska)

*Źródło:* opracowanie własne na podstawie wyników badań oraz obserwacji uczestniczącej.

Sytuacja powodzi i uchodźców w pierwszych dniach zagrożenia jest podobna. Na samym początku należy podjąć decyzję o ewakuacji. Niemniej perspektywa czasu jest inna – powódź ustępuje po kilku dniach, tygodniach, a uchodźcy z Ukrainy spotykani na granicy wskazywali, że uciekają na kilka tygodni, a później powrócą do swojego miejsca zamieszkania. Jak wskazywali przebadani w marcu 2022 r. pracownicy socjalni i wolontariusze, bardzo często się zdarzało, że jedynym planem działania była chęć opuszczenia Ukrainy.

*Wysiadali na dworcu i nie wiedzieli, co dalej mają robić, gdzie szukać mieszkania, jedzenia, gdzie pojechać... bo oni to na kilka tygodni przyjechali.* [W1\_wolontariusz],

*Przyszli do punktu recepcyjnego i mówią, że chcą do Niemiec albo do Italii, ale pytamy, czy wiedzą co dalej, to nie.* [W2\_wolontariusz]

Analizując dane z badań jakościowych i ilościowych powodzi oraz wywiady z pracownikami socjalnymi, oraz wolontariuszami pomagającymi uchodźcom, a także biorąc udział w obserwacji uczestniczącej, można stwierdzić, że zasadniczo wsparcie dla powodzi i uchodźców jest podobne. Po pierwsze udzielane są informacje: na temat możliwych form pomocy (na miejscu, od państwa, organizacji pozarządowych), możliwości zapewnienia transportu (szczególnie dla uchodźców) czy też możliwości skorzystania z noclegu. Dla uchodźców wsparcie rzeczowe w punktach recepcyjnych czy na dworcach realizowane było poprzez zapewnienie żywności (w tym dla zwierząt), odzieży (w tym środków higienicznych dla kobiet czy dzieci), dostępu do gniazdek z prądem, Internetu oraz kart SIM do telefonów. Zapewniano miejsce do odpoczynku, noclegu, np. w namiotach lub punktach recepcyjnych zlokalizowanych na granicy, lub dworcach kolejowych. Dla osób uciekających przed wojną odpoczynek to również wytchnienie od opieki nad osobami zależnymi (dziećmi, z niepełnosprawnościami czy słabszymi), istotne było zapewnienie miejsc, gdzie można zmienić pieluszki czy skorzystać ze sprzętu medycznego (wózki, chodziki), ale także uruchomienie opieki dla dzieci z animacjami. Na przejściach granicznych ważne było udostępnienie przestrzeni, gdzie można było się ogrzać i odpocząć, gdy na zewnątrz panowały temperatury czasami do  $-10^{\circ}\text{C}$ .

Warto zaznaczyć, że dla uchodźców, którzy przybyli do innego kraju, istotne było odnalezienie się w nowej rzeczywistości społecznej. W pierw-



szym kontakcie pomocne okazało się poznanie punktu recepcyjnego (dworca) oraz dostępnych form wsparcia i ścieżek dalszego załatwiania spraw. Podróż powodowała, że niektórzy potrzebowali zaspokojenia potrzeb fizjologicznych – gdyż byli głodni, spragnieni, zmęczeni czy też wyziębieni. Ważne było zapewnienie poczucia bezpieczeństwa czy to poprzez rozmowę z psychologiem – tłumaczem, czy zapewnienie pomieszczenia (namiotu), w którym można poczekać i odpocząć. Ułatwieniem dla uchodźców było zamieszczanie opisów miejsc, map lokalizacyjnych mieszkań czy informacji dotyczących odległości pomiędzy miastami w języku ukraińskim/rosyjskim. Należy podkreślić, że różnice językowe stanowiły istotną barierę do pokonania tak dla uchodźców, jak i dla osób organizujących im pomoc, szczególnie w sytuacji, gdy brakowało tłumaczy lub informacji w języku ukraińskim czy rosyjskim. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że odmienność językowa może być jednym z elementów, które mogą przyczyniać się do stresu akulturacyjnego uchodźców (Wallas, 2010), niemniej jednak dotychczasowe doświadczenia związane z imigrantami z Ukrainy wskazują, że przybysze szybko uczą się języka polskiego (Pasamonik, 2017).

Powodzianie w sytuacji zagrożenia zazwyczaj są ewakuowani przez przedstawicieli grup dyspozycyjnych (Maciejewski, 2014), tj. straży pożarnej, policji, wojska do miejsc zbiorowego zakwaterowania: szkół, świetlic. Także sami poszkodowani własnymi środkami transportu opuszczali miejsce zamieszkania. Dla uchodźców z Ukrainy organizowane były transporty kolejowe zarówno z Ukrainy, jak i polskich miast, np. Przemyśla. Dodatkowo z punktów recepcyjnych na granicach organizowane były transporty autobusami, busami czy też samochodami wolontariuszy. Koszty transportu finansowane były przez władze rządowe, samorządowe, różnego rodzaju instytucje oraz przez osoby prywatne – wolontariuszy. Także sami uchodźcy opuszczali terytorium Ukrainy wynajętymi autokarami lub własnym samochodem. Warto zaznaczyć, że dla uchodźców punkty recepcyjne (na przejściach granicznych czy dworcach) były tylko przystankiem w dalszej drodze – tranzycie. W tej sytuacji ważne było znalezienie przy pomocy wolontariuszy najlepszej opcji podróży, nabycie płatnych lub bezpłatnych biletów na środek transportu (np. pociąg) oraz pomoc w dotarciu do miejsca, z którego możliwa była dalsza i bezpieczna podróż. Szczególnie taka pomoc przy organizacji transportu była potrzebna, gdyż uchodźcy mieli problemy w odnalezieniu się w nowej rzeczywistości – inny język czy też nieznaną informację zapisanych na bilecie, itp.

Analizując sytuację mieszkaniową, porównując te dwie społeczności, należy zaznaczyć, że powodzianie w większości pozostają w swoich gospodarstwach domowych lub są ewakuowani do punktów zbiorczych, w których przebywają kilka dni czy też tygodni. Choć zdarzają się sytuacje, że taki stan może trwać dłuższą perspektywę czasową, tak to opisywała jedna z respondentek, która ucierpiała w powodzi w Sandomierzu w 2010 r.

*Najpierw mieszkaliśmy w szkole przez dwa tygodnie, spaliliśmy na wojskowych materacach, później przeniesiono nas do internatu do Mokoszyzna. Tam były dobre warunki, dostawaliśmy wyżywienie, obiady, kolacje, śniadania. Następnie przeniesiono nas do bursy, to tam było najgorzej, bo nie było ciepłej wody. Tam mieszkaliśmy niecałe dwa tygodnie. Kolejno przeniesiono nas do Huty do akademika, tam już było dobrze, były kuchnie, gdzie mogliśmy posiłki przyrządzać, były prysznic. Następnie mieszkaliśmy w jednym pokoju z kuchnią w pięć osób, do czasu, kiedy mieliśmy się przeprowadzić do naszego domu. Ale później przeniesiono nas tutaj, bo niby ten budynek jest dla powodzian i tutaj mieszkamy już drugi rok. [Sa\_poszkodowany\_1]*

W sytuacji ustania powodzi następuje powrót do gospodarstwa domowego i odbudowa po zniszczeniach. Zazwyczaj taki scenariusz realizowany był po kilku dniach, tygodniach. W przypadku uchodźców wojennych z Ukrainy po przekroczeniu granicy realizowanych było kilka strategii, m.in. uchodźcy udawali się do punktów recepcyjnych na granicy lub w głębi kraju i później byli rozmieszczani w różnych lokalach: mieszkaniach, hotelach, świetlicach, halach itp. Realizowane były także strategie, gdzie bezpośrednio z granicy byli odbierani przez członków rodziny, przyjaciół, znajomych, wolontariuszy i inne osoby, a następnie zabierani do miejsc docelowych. Ważnym elementem systemu wsparcia była możliwość zatrzymania się u osób prywatnych. Przy tej formie pomocy warto wspomnieć o kilku aspektach takiego wsparcia. Dla osób, które uciekały przed wojną, ważna była spójna i wiarygodna informacja związana z miejscem noclegowym, możliwością dojazdu oraz ewentualnego powrotu do punktu recepcyjnego (dworca). Taka wiedza przyczyniała się do wzmacniania poczucia bezpieczeństwa i do korzystania z miejsc noclegowych np. u osób prywatnych. Szczególnie ważne było zapewnienie poczucia bezpieczeństwa, gdyż pojawiały się informacje o możliwym handlu ludźmi. W głównej mierze uciekające kobiety i dziewczęta są narażone na większe ryzyko stania się

ofiarami przemocy ze względu na płeć, z powodu braku systematycznej ochrony i środków bezpieczeństwa. Tak tę sytuację opisywał jeden z wolontariuszy:

*Na granicy rozdawane były ulotki informujące uchodźców, jak należy korzystać z pomocy, aby nie narażać swojego bezpieczeństwa. Również była policja, która pilnowała porządku. Czasami też pytaliśmy osoby w punkcie, skąd są i co tu robią, bo zdarzały się sytuacje, gdy nieznani mężczyźni nachalnie oferowali mieszkania, transport i było to bardzo podejrzane.*

[W3\_wolontariusz]

## RODZAJ UDZIELANEGO WSPARCIA W FAZIE SKUTKÓW

W fazie skutków należy wspomnieć o kilku najważniejszych elementach, które istnieją lub powinny zaistnieć. Ważną formą pomocy dla powodzian, które oferowały głównie ośrodki pomocy społecznej, było wsparcie finansowe na zaspokojenie podstawowych potrzeb i odbudowę gospodarstwa domowego (Wilk, 2018). Także w sytuacji wojny na Ukrainie zostały zagwarantowane świadczenia, które mogą być przyznane każdemu podmiotowi, w szczególności osobie fizycznej prowadzącej gospodarstwo domowe, który zapewni zakwaterowanie i wyżywienie dla uchodźców. Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz.U. z 2022 r., poz. 583 ze zm.) dała możliwość przyznania pomocy obywatelom Ukrainy przebywającym w Polsce, których pobyt jest uznawany za legalny i którzy posiadają numer PESEL, w postaci jednorazowego świadczenia pieniężnego w wysokości 300 zł na osobę, przeznaczonego na utrzymanie, w szczególności na pokrycie wydatków na żywność, odzież, obuwie, środki higieny osobistej oraz opłaty mieszkaniowe. Uchodźcy na podstawie ww. Ustawy mogą także starać się o świadczenie wychowawcze 500+, świadczenia rodzinne, rodzinny kapitał opiekuńczy, świadczenia 300+ z programu „Dobry Start”, dofinansowanie na obniżenie opłaty za pobyt dziecka w żłobku, świadczenia z pomocy społecznej – pieniężne i niepieniężne. Również Polacy, którzy zapewniają uchodźcom zakwaterowanie i wyżywienie, mogą otrzymać 40 zł za osobę na każdy dzień. Niektóre jednostki samorządu terytorialnego rozpoczęły realizację tych świadczeń w ramach np. wydziałów spraw społecznych, a inne, wychodząc z ogólnych przepisów Ustawy o samorządzie

gminnym, przekazały realizację tych zadań jednostkom organizacyjnym, m.in. ośrodkom pomocy społecznej. Wnioski o 500+ i inne świadczenia rodzinne uchodźcy mogą składać wyłącznie drogą elektroniczną, a postępowania o ich przyznanie są prowadzone wyłącznie elektronicznie, bez konieczności osobistego kontaktu wnioskodawcy z ZUS (co jest kłopotliwe ze względu na język czy też konieczność posiadania konta PUE ZUS). Warto wspomnieć, że zarówno przy powodzi, jak i wsparciu uchodźców uchwalane są przepisy prawne, które następnie są nowelizowane oraz dostosowywane do zmieniającej się sytuacji społecznej<sup>1)</sup>. Tak oto jedna z pracownic socjalnych opisała takie sytuacje w przypadku pomocy osobom z Ukrainy:

*Po pierwsze uchodźcy z niepełnosprawnościami zgłaszający się do OPS [ośrodków pomocy społecznej] odsyłani są do PZON [Powiatowy Zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności], bo nie posiadają PESEL-u, orzeczenia oraz tłumaczenie dokumentacji medycznej lub jej brak. Drugą sytuacją to taka, że dzieci z Ukrainy, które przebywają w Polsce bez rodziców, muszą posiadać przedstawicielstwa ustawowego, czyli do podejmowania legalnych decyzji w istotnych sprawach dotyczących osoby i majątku dziecka, i udzielaniu świadczeń zdrowotnych. No takie trzecie to rekomendacja, aby 2% kosztów obsługi jednorazowego świadczenia dla obywateli Ukrainy przeznaczyć na dodatkowe wynagrodzenia np. w formie dodatków i nagród dla pracowników socjalnych. [W4\_pracownik socjalny]*

Poszkodowanym w sytuacjach kryzysowych oferowane jest także wsparcie rzeczowe. Zazwyczaj w pierwszej kolejności zapewniane są produkty żywnościowe czy też ubrania i sprzęty gospodarstwa domowego. W sytuacji wsparcia osób z Ukrainy nastąpiło „pospolite ruszenie” wśród obywateli Polski, które do tej pory nie miało miejsca w historii kraju. Zbierano żywność, ubrania, materiały opatrunkowe, środki higieniczne, które rozdawano osobom przebywającym w Polsce (w tym w punktach recepcyjnych) oraz transportowano na terytorium państwa ogarniętego działaniami wojennymi. Brak koordynacji udzielanej pomocy może powodować wystąpienie sytuacji, w której osoby bardziej zaradne otrzymają więcej pomocy. Taką sytuację opisała jedna z poszkodowanych w sytuacji powodzi:

---

<sup>1)</sup> W sytuacji wsparcia, <http://federacja-socjalnych.pl/index.php/aktualnosci/rozporzadzenie-rady-ministrow-z-wada-prawna>, dostęp: 29.04.2022.

*Zachłanność, bo niektórzy to brali worami odzież, ręczniki, chemię. Ja miałam taką znajomą, która nabrała tego tyle, że później zimą paliła w piecu. Dla mnie córki szukały ubrań, jak były dobre, to wzięłam, jak nie, to oddawałam, bo po co będę to magazynować, może ktoś tego rzeczywiście potrzebuje. Koce jak przywieźli, to jeden drugiemu wydzierał, a później, jak się okazało, to sprzedawali. [...] W Mokoszynie podaliśmy także propozycję, aby spisać członków każdej rodziny i według tego wydawać dary i później tak było zrobione, że była lista i według listy szło i było wydawane – i był porządek. [...] Może nie spodziewali się, że ludzie będą tacy zachłanni. Praktycznie w każdym miejscu tak było. Później, jak powiedziałam, to przeszli po pokojach i wydawali dary według listy. Bo tak to były kłótnie i kłopoty. [S\_poszkodowany\_1]*

Także wolontariuszka pomagająca w punkcie recepcyjnym tak opisała podobną sytuację:

*Przyszła do mnie młoda mama. Pytam, co chcesz? Pieluszki jedyńki, to jej dałam. A ona nie te, tylko Pampers Premium. Za chwilę znów przychodzi i chce kolejną paczkę. Później znów przyszła jej siostra po kolejne dwie paczki. Summa summarum jak miała wsiąść do autobusu, który jechał dalej, to zabrała dzieci, walizkę i tylko dwie paczki, a dwie zostawiła w namiocie, bo nie miała jak tego zabrać. [W2\_wolontariusz]*

Kolejny z rozmówców także miał podobne spostrzeżenia:

*Ostrzegali nas, aby tej żywności, pieluszek i higienicznych środków nie wydawać w dużych ilościach na osobę, bo są już sytuacje, że podjeżdżają busem, biorą dużo i później na Ukrainie sprzedają te dary. [W6\_wolontariusz]*

W literaturze przedmiotu opisano takie sytuacje, wskazując, że z jednej strony może to być zachłanność (Olech, Kaźmierczak, 2002; Wilk, 2018), a z drugiej zaradność. „Warto zatem podkreślić raz jeszcze: pomoc otrzymują głównie ci, którzy o nią proszą. Pomocy nie dostają ci, którzy o nią nie proszą!” (Kaniasty, 2003, s. 220).

Jedną z zorganizowanych i formalnych form wsparcia jest wydawanie pomocy żywnościowej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014–2020 (FEAD) dla uchodźców z Ukrainy. O pomoc mogą ubiegać się obywatele Ukrainy przebywający na terytorium Polski, których

pobyt jest uznawany za legalny na podstawie art. 2, ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz.U. z 2022 r., poz. 583 ze zm.), znajdujący się w trudnej sytuacji życiowej, których dochód nie przekracza 220% kryterium dochodowego (tj. kwoty 1707,20 zł dla osoby samotnie gospodarującej oraz 1320,00 zł w przypadku osoby w rodzinie). Pracownicy socjalni wydają skierowania po pomoc na podstawie oświadczenia o dochodach z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku.

Ważnym zagadnieniem jest także zapewnienie pomocy psychologicznej osobom, które doświadczyły stresu, traumy. Gdy dla polskich powoźdian dostępni byli psycholodzy mówiący po polsku, to sytuacja z osobami z Ukrainy komplikowała się ze względu na barierę językową, która stanowiła istotną przeszkodę do pokonania tak dla uchodźców, jak i dla osób organizujących im pomoc. Dodatkowo należy podkreślić, że dostęp do tego typu wsparcia jest w Polsce ograniczony, a związane jest to nie tylko z kwestią finansowania, lecz także z małym zasobem specjalistów – psychologów, psychiatrów, asystentów rodziny czy też pracowników socjalnych umiejących udzielać wsparcia psychologicznego. Jak zaznaczają badacze (Długosz, Kryvachuk, Izdebska-Długosz, 2022), u uciekających przed wojną mogą występować oznaki zespołu stresu pourazowego (PTSD). Do Polski trafiają osoby z różnymi trajektoriami życiowymi związanymi z wojną, nie wszyscy byli świadkiem działań wojennych, ale większość słyszała o wojnie, pozostawiła bliskich, straciła dorobek całego życia, pracę, poziom życia czy poczucie bezpieczeństwa.

Oprócz niespotkanych do tej pory w Polsce rzeszy wolontariuszy i organizacji pozarządowych udzielających wsparcia, w pomoc dla uchodźców z Ukrainy zaangażowani byli także pracownicy socjalni, poprzez m.in. obsługiwanie magazynów z darami, organizowanie lokali do zamieszkania, udzielanie wsparcia żywnościowego czy koordynację pracy wolontariuszy oraz przyznawanie świadczeń. Niemniej jednak należy zaznaczyć, że praca socjalna z uchodźcami powinna koncentrować się na zapoznawaniu z ofertą podmiotów wspierających uchodźców w procesie integracji, ale także na pomocy w sprawnym komunikowaniu się i orientacji w środowisku zamieszkania. W ośrodkach pomocy społecznej powinna być realizowana kompleksowa praca socjalna – od przyjęcia do usamodzielnienia. W ramach tych działań na podstawie wywiadu środowiskowego należy informować, gdzie i jaką pomoc można uzyskać, gdyż właśnie takie potrzeby zgłaszają

uchodźcy – praca, pomoc materialna, mieszkanie, opieka medyczna (Isański, Nowak, Michalski, Sereda, Vakhitova, 2022). Prowadzone badania z powodzianami wskazują, że może być ona utrudniona z następujących powodów: brak warunków pracy – brak czasu i miejsca (ze względu na zalanie lub zamianę ośrodka w magazyn – niewystępujące w przypadku uchodźców) na prowadzenie rozmów z klientami, braki kadrowe, brak przygotowania teoretycznego i praktycznego do działania w sytuacji powodzi zarówno wśród personelu, jak i instytucji pomocowej oraz zmęczenie fizyczne i psychiczne – wypalenie zawodowe pracowników (Wilk, 2015, s. 241). Także sami pracownicy socjalni wskazują na trudności:

*Mamy problemy językowe, jesteśmy przeladowani biurokracją, a dodatkowo dojdą nam uchodźcy do pracy, z którymi jesteśmy nieprzygotowani.* [W8\_pracownik socjalny]

*Nas na studiach nie uczono, jak pracować z uchodźcami, imigrantami, bo to był margines działania opeesów.* [W12\_pracownik socjalny]

## ORGANIZACJA POMOCY

Istotnym zagadnieniem jest także sposób zorganizowania wsparcia dla osób poszkodowanych. Zarówno w przypadku powodzian, jak i uchodźców wojennych uruchomiona została pomoc przez grupy wolontariuszy reprezentujących czy to osoby prywatne, czy stowarzyszenia itp., oraz przedstawiciele sektora publicznego – jednostki podległe gmin, powiatów czy też województw. Występują tutaj dwa ważne czynniki, o których nie należy zapominać. Po pierwsze przygotowani i kompetentni wolontariusze oraz precyzyjny podział zadań i współpraca pomiędzy poszczególnymi grupami, służbami. Odnośnie do wolontariuszy należy zaznaczyć, że powinni oni znać miejsce, w którym pracują, wiedzieć, co należy do ich zadań, ale także potrafić wywiązywać się z powierzonych prac. Respondenci, którzy pomagali w punktach recepcyjnych, wskazywali, że wśród wolontariuszy znajdują się osoby niezidentyfikowane, tzw. samozwańcy wolontariusze. Tak oto opisała to jedna z wolontariuszek:

*Pojawiają się tacy „samozwańcy”, jak np. ten pan od magazynu żywnościowego. Przyszedł i on ustala porządki. A nie zawsze orientuje się, co ma na magazynie, co otrzymuje i co wydaje.* [W6\_wolontariusz]



Wolontariuszem mógł zostać każdy, gdyż w początkowym okresie brakowało systemu weryfikacji.

*Przyjeżdżali na tę granicę po tych uchodźców, i na nich godzinami czekali, to czasami niektórzy przychodzili i pytali, w czym mogą pomóc. Wtedy np. segregowali żywność, ubrania, albo posprząтали namiot z piasku i ułożyli koce na łózkach. [W7\_wolontariusz]*

Dobłą praktyką było prowadzenie w punktach recepcyjnych list wolontariuszy z ich „profilami pomocowymi”, np. dyspozycyjność w określone dni i godziny, umiejętności językowe itp. Należy zaznaczyć, że wolontariusze czasami nie znali odpowiedzi na pytania uchodźców lub nie znali języka ukraińskiego i pojawiały się sytuacje, w których źle informowali o możliwych formach wsparcia. Dlatego też nie każdy wolontariusz musiał udzielać informacji, gdyż potrzebni byli także tacy, którzy wydawali żywność, pomagali w transporcie bagaży czy też jak strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych pilnowali nagrzewnic w namiotach. W sytuacji wojny na Ukrainie szczególnie cenni byli wolontariusze mówiący w języku ukraińskim i/lub rosyjskim. Niestety nie zawsze liczba takich osób była odpowiednia do potrzeb, a brak bariery językowej powodował, że zadawano im bardzo specjalistyczne pytania (np. dotyczące przepisów prawnych), na które nie znali odpowiedzi. Także znajomość innych języków była cenna, gdyż przywożono produkty żywnościowe czy higieniczne bez polskich/ukraińskich napisów, a także organizowano transporty uchodźców przez zagranicznych wolontariuszy. Bycie wolontariuszem powoduje również zmęczenie zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Oto kilka wypowiedzi świadczących o pracy w napięciu czy też stresie:

*Wielu wolontariuszy na granicy jest przemęczonych. Łączą etatową pracę zawodową z wolontariatem na granicy. W taki sposób, że na nockę na granicę, a rano do pracy zawodowej. [W6\_wolontariusz.]*

*Koleżanki były na wolontariacie na dworcu w Przemyślu i powiedziały, że tam nie wrócą. Widziały małe dzieci ewakuowane, które były odparzone, i to na nich wywarło wrażenie. [W10\_wolontariusz]*

Ważne było prowadzenie pracy rotacyjnej i zadbanie o odpoczynek oraz regenerację osób udzielających wsparcia. Także przy pomocy w punktach recepcyjnych istotna była stała rekrutacja nowych wolontariuszy (do róż-



nych prac informacyjnych, wydawania pomocy rzeczowej, pożywienia i innych). Elementem usprawniającym funkcjonowanie punktu było przekazywanie wiedzy (*know-how*) zdobytej na dyżurze kolejnej zmianie. Chociaż zdarzały się sytuacje, gdy wolontariusze nie posiadali odpowiedniej wiedzy o nadchodzących wydarzeniach, gdyż sytuacja była dynamiczna.

*Przygotowaliśmy tysiąc kanapek, a granica stoi i uchodźcy nie przychodzą. Mówią, że był jakiś samolot rosyjski koło Jaworowa i wprowadzili restrykcje po ukraińskiej stronie. [W2\_wolontariusz]*

*Nie do końca wiemy, jak będą organizowane kursy autobusów, cały czas to się zmienia. [W7\_wolontariusz]*

Drugim elementem, na który należy zwrócić uwagę, jest koordynacja i podział zadań pomiędzy poszczególnych wolontariuszy czy instytucje zaangażowane w udzielanie pomocy. Gdy tworzy się krótkotrwała spontaniczna wspólnota osób i instytucji, ważne jest, aby pomoc się nie dublowała i była w sposób racjonalny zorganizowana. Przykładowo w punkcie recepcyjnym w Budomierzu pojawili się m.in. organizatorzy Festiwalu Folkowisko, harcerze z Hufca ZHP Lubaczów, Polski Czerwony Krzyż, Caritas, World Central Kitchen, Ochotnicze Straże Pożarne i Państwowa Straż Pożarna, Policja, Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM) i wiele innych instytucji, w tym z zagranicy. Istotne są umiejętność współpracy oraz przepływ informacji: 1) pomiędzy osobami reprezentującymi własne podmioty (przepływ pomiędzy liderami a wolontariuszami), 2) pomiędzy różnymi podmiotami działającymi w punkcie, 3) pomiędzy podmiotami działającymi w punkcie a przyjeżdżającymi wolontariuszami oraz 4) pomiędzy zarządzającymi poszczególnymi punktami (w przypadku Budomierza koordynacja przez Starostwo Powiatowe w Lubaczowie) a podmiotami znajdującymi się w punkcie. W zmieniającej się rzeczywistości społecznej związanej z napływem uchodźców niektóre elementy organizacji pomocy wykonywane są *ad hoc*. Tak oto opowiadała o takiej sytuacji jedna z wolontariuszek:

*Jesteśmy w tym magazynie z żywnością i patrzę, a tam na zapleczu są środki medyczne, to mówię do koordynatora, żeby zorganizować jakiś transport i przekazać to do walczących osób na Ukrainie, bo tu plastry, bandaże czy leki nie są potrzebne, a to tu leży od kilku dni. [W10\_wolontariusz]*

Z kolei inny wolontariusz tak opisał pewne zdarzenie:

*Było zimno i żywność, woda w magazynie zaczęła zamarzać, więc trochę nam to zajęło, zanim strażacy z OSP podpięli nagrzewnicę i zorganizowali benzynę, bo nie wiedzieli, skąd ją pozyskać, a były limity przydzielone.*  
[W11\_wolontariusz]

## ZAKOŃCZENIE

Helena Radlińska (1961) wprowadziła pojęcie ratownictwa dla jednostek, które utraciły zdolność normalnego funkcjonowania w rodzinie, społeczeństwie. Zarówno dla obywateli zamieszkujących społeczności lokalne, jak i władz samorządowych oraz rządowych wystąpienie powodzi, a także przybycie uchodźców wojennych z Ukrainy stanowiły wyzwania w zakresie rozwoju lokalnej polityki społecznej. Jak wskazują zaprezentowane w tekście badania i literatura przedmiotu, w początkowym okresie następuje duża mobilizacja społeczna różnych podmiotów. Świadczona jest głównie pomoc materialna i informacyjna. W dalszej kolejności realizowane jest wsparcie emocjonalne (psychologiczne). Natomiast wraz z upływem czasu maleje liczba zorganizowanych form pomocy. Wolontariusze są zmęczeni i wypaleni, a magazyny z pomocą rzeczową są zamykane. O ile w pierwszych dniach, tygodniach i miesiącach pomoc dla poszkodowanych świadczona jest przez wolontariuszy, organizacje pozarządowe czy kościelne, a także przedstawiciele władz administracyjnych, o tyle w perspektywie długofalowej następuje wygaszanie takiej działalności i przejmują ją ośrodki pomocy społecznej oraz organizacje pozarządowe. Według Lesley L. Cooper i Lynne Briggs (2014, s. 38) pracownicy socjalni odgrywają ważną rolę „w ratowaniu, przywracaniu sprawności i przygotowywaniu się na przyszłe katastrofy”, a Uri Yanay i Sharon Benjamin (2005, s. 271) twierdzą, że „pracownicy socjalni to specjaliści najlepiej przygotowani do radzenia sobie ze złożonymi sytuacjami wynikającymi z sytuacji nagłego wypadku”.

Doświadczenia zarówno z powodzią w Polsce, jak i wojną na Ukrainie mogą pozwolić na budowanie sposobów radzenia sobie z kolejnymi kryzysami, ale także budować pewną odporność na takie wydarzenia w przyszłości. Dodatkowo „budują też i utrwalają wzory działań indywidualnych i zbiorowych na poziomie lokalnym, które stają się użyteczne także w codziennym funkcjonowaniu tej społeczności, szczególnie w zakresie bu-

dowania i wzmacniania lokalnych wzorów solidarności społecznej” (Bojar, 2014, s. 80). Jak zaznacza Jerzy Szmagałski (2014, s. 100): „Z punktu widzenia pracy socjalnej, rozpoznania znaczeń kapitału społecznego w radzeniu sobie ludzi z psychospołecznymi konsekwencjami katastrof wyznaczają pola interwencji pomocowych. Stosowanie przez pracowników socjalnych metod rozwoju społeczności może wspierać i wzbogacać istniejący kapitał społeczny oraz inicjować jego gromadzenie w tych środowiskach, w których występują jego deficyty”. Jednak podejmowane inicjatywy w sferze organizowania społeczności lokalnej mogą przynieść pożądane efekty pod warunkiem ścisłej i wielopłaszczyznowej współpracy międzysektorowej z uwzględnieniem w procesie decyzyjnym głosu społeczności lokalnej (powodzian, uchodźców). Działania prowadzone w miejscach zamieszkania nie powinny ograniczać się do aktywnej integracji klientów pomocy społecznej, lecz powinny obejmować całą społeczność lokalną. Tylko takie podejście gwarantuje, że społeczności lokalne będą siłą napędową i wyręczą służby społeczne w zaspokajaniu niektórych potrzeb czy to powodzian, czy uchodźców (Wódz, Szpoczek-Sało, 2016).

Wojna na Ukrainie postawiła polskie społeczeństwo w sytuacji bez precedensu. Kiedy uciekający z tego kraju uchodźcy zaczęli docierać do Polski, ruszyła wielka oddolna akcja pomocy tworzona w głównej mierze przez spontanicznych wolontariuszy – pojawił się, jak to określił Sitek, ład wspólnotowy jako efekt zagrożenia (1997, s. 18). Nikt nie ma wątpliwości, że pomoc potrzebna będzie jeszcze przez długi czas, gdyż w Polsce może pozostawać kilkadziesiąt tysięcy uchodźców ze względu na przedłużające się działania wojenne. W tym kontekście ważne jest pamiętanie o teoriach pracy socjalnej (Szmagałski, 2017), które mogą być pomocne przy świadczeniu usług dla uchodźców, tj. teoria antyimigranckiego oddziaływania ksenofobii (Mayadas, Elliott, 1992), teoria potrójnej traumy (Chang-Muy, Congress, 2016) oraz multikulturowej pracy socjalnej z pojęciem kompetencji kulturowej pracowników socjalnych (Sundar, 2012). Teorie te opisują różne sposoby pracy z uchodźcami i dopiero ich triangulacja może mieć merytoryczne znaczenie dla rozwoju praktyki pracy socjalnej z uchodźcami. Niemniej jednak w kontekście obecnie panującej sytuacji w Polsce zapewne będą rozwijane następujące działania:

- udzielanie wsparcia informacyjnego, finansowego i rzeczowego na zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych oraz wsparcie psychologiczne,

- przygotowanie uchodźców wojennych z Ukrainy do funkcjonowania w społeczeństwie większościowym poprzez kursy językowe, tłumaczenie dokumentów, ale także ich udział w lokalnych instytucjach, jak kościoły, szkoły, domy kultury, np. poprzez wzajemne poznawanie stylów życia itp.,
- wsparcie dzieci uchodźców poprzez organizację zajęć wyrównawczych wspomagających proces adaptacji do środowiska szkolnego,
- szkolenia dla pracowników socjalnych (urzędników) mających w pracy kontakt z uchodźcami,
- akcje informacyjne dla społeczności lokalnych poświęcone problematyce uchodźczej – przygotowywanie mieszkańców i przybyszy do wzajemnej akceptacji.

Praca socjalna z uchodźcami powinna koncentrować się na zapoznawaniu z ofertą sektorów państwowego/samorządowego i pozarządowego wspierających uchodźców w procesie integracji, ale także na pomocy w sprawnym komunikowaniu się i orientacji w społeczności lokalnej. Pracownicy socjalni mogą prowadzić działania służące znalezieniu pracy zarobkowej przez uchodźców, jak również poprzez włączanie osób z Ukrainy do miejscowych zasobów i sieci społecznych, np. za pośrednictwem Programów Aktywności Lokalnej. Szczególnie ważne będzie organizowanie społeczności lokalnej poprzez tworzenie grup wsparcia dla dzieci, kobiet czy osób starszych.

## BIBLIOGRAFIA

- Barton, A.H. (1969). *Communities in Disaster*. Garden City, NY: Doubleday.
- Biernacki, W., Bokwa, A., Działek, J., Padło, T. (2009). *Spoleczności lokalne wobec zagrożeń przyrodniczych i klęsk żywiołowych*. Kraków: Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ.
- Bojar, H. (2014). Lokalne wzory solidarności społecznej w sytuacjach zagrożeń naturalnych i klęsk żywiołowych. W: J. Grotowska-Leder (red.), *Więzi społeczne, sieci społeczne w perspektywie procesów inkluzji i wykluczenia społecznego* (s. 70–85). Wydawnictwo UŁ.
- Bokszczanin, A. (2000). Psychologiczne konsekwencje powodzi u dzieci i młodzieży. *Psychologia Wychowawcza*, 2–3, 172–181.
- Chang-Muy, F., Congress, E.P. (red.). (2016). *Social Work with Immigrants and Refugees. Legal Issues, Clinical Skills, and Advocacy*. Second Edition. New York: Springer Publishing Company.
- Chmielewski, P. (2007). Errare humanum est but Sometimes Costs are Extremely High. The Biggest Constructional Catastrophe in Polish History. *Polish Sociological Review*, 159(3), 321–339.

- Cooper, L., Briggs, L. (2014). Do we need specific disaster management education for social work? *Australian Journal of Emergency Management*, 29(4), 38–42.
- Cox, D., Pawar, M., Pawar, M.S. (2006). *International social work: Issues, strategies, and programs*. Los Angeles, London, New Delhi, Singapore, Washington DC: Sage.
- Długosz, P., Kryvachuk, L., Izdebska-Długosz, D. (2022). *Uchodźcy wojenni z Ukrainy – życie w Polsce i plany na przyszłość*. Lublin: Wydawnictwo Academicon.
- Działek, J., Biernacki, W. (2014). Wrażliwość społeczna na klęski żywiołowe – ujęcia teoretyczne i praktyka badawcza. *Prace i Studia Geograficzne*, 55, 25–39.
- Działek, J., Biernacki, W., Konieczny, R., Fiedeń, Ł., Franczak, P., Grzeszna, K., Listwan-Franczak, K. (2017). *Zanim nadejdzie powódź: wpływ wyobrażeń przestrzennych, wrażliwości społecznej na klęski żywiołowe oraz komunikowania ryzyka na przygotowanie społeczności lokalnych do powodzi*. Kraków: Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ.
- Frederick, C. (1980). Effects of natural vs. human-induced violence upon victims. *Evaluation and change*, (Special issue), 71–75.
- Głąbicka, K. (2014). *Praca socjalna z uchodźcami, emigrantami w środowisku lokalnym*. Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
- Greenberg, J., Cohen, R.L. (1982). *Equity and justice in social behavior*. New York: Academic Press.
- Isański, J., Nowak, M., Michalski, M.A., Sereda, V., Vakhitova, H. (2022). *Odbiór społeczny i integracja uchodźców z Ukrainy. Raport badawczy UKREF, 1(2022)*. <https://doi.org/10.13140/RG.2.2.28450.91845>
- Kaniasty, K. (2003). *Klęska żywiołowa czy katastrofa społeczna?* Gdańsk: GWP.
- Kaniasty, K. (2020). Social support, interpersonal, and community dynamics following disasters caused by natural hazards. *Current opinion in psychology*, 32, 105–109. <https://doi.org/10.1016/j.copsyc.2019.07.026>
- Kaniasty, K., Norris, F.H. (1995). In search of altruistic community: Patterns of social support mobilization following Hurricane Hugo. *American Journal of Community Psychology*, 23(4), 447–477.
- Kaniasty, K., Norris, F.H. (2000). Help-seeking comfort and receiving social support: The role of ethnicity and context of need. *American Journal of Community Psychology*, 28(4), 545–581. [https://onlinelibrary.wiley.com/doi/pdf/10.1023/A:1005192616058?casa\\_token=-5tmu CZ41\\_wAAAAA:wSy\\_i5vShkuXp-JxZAHl4SIiPaRMwJ\\_Yj5oIRFfDlYhWSLlIIQRYtQWf4ntetsYqnfAcM-8v15nrMsl5](https://onlinelibrary.wiley.com/doi/pdf/10.1023/A:1005192616058?casa_token=-5tmu CZ41_wAAAAA:wSy_i5vShkuXp-JxZAHl4SIiPaRMwJ_Yj5oIRFfDlYhWSLlIIQRYtQWf4ntetsYqnfAcM-8v15nrMsl5), dostęp: 16.03.2023.
- Kilijanek, T.S., Drabek, T.E. (1979). Assessing long-term impacts of a natural disaster: A focus on the elderly. *The Gerontologist*, 19(6), 555–566.
- Knapik, W. (2013a). *Typy więzi społecznych a wzory współdziałania mieszkańców wsi w sytuacji ryzyka, zagrożenia i katastrofy powodzi*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego.
- Knapik, W. (2013b). Wpływ zagrożenia powodziowego na życie wspólnotowe mieszkańców wsi. *Więź i Rolnictwo*, 4, 173–189.

- Kutak, R. (1937). The sociology of crisis: the Louisville flood of 1937. *Social Forces*, 16.
- Maciejewski, J. (2014). *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna*. Wyd. drugie rozszerzone. Wrocław: Wydawnictwo UWt.
- Mayadas, N.S., Elliott, D. (1992). Integration and xenophobia: An inherent conflict in international migration. *Journal of Multicultural Social Work*, 2(1), 47–62.
- Norris, F.H., Friedman, M.J., Watson, P.J., Byrne, C.M., Diaz, E., Kaniasty, K. (2002). 60,000 disaster victims speak: Part I. An empirical review of the empirical literature, 1981–2001. *Psychiatry*, 65(3), 207–239.
- Olech, A., Kaźmierczak, T. (2002). Funkcjonowanie pomocy społecznej w warunkach klęski żywiołowej. Ośrodki pomocy społecznej wobec powodzi w 1997 r. *Praca Socjalna*, 2, 3–47.
- Pasamonik, B. (2017). „Malowanie straszego diabła” – metamorfoza obrazu uchodźcy w Polsce. W: B. Pasamonik, U. Markowska-Manista (red.), *Kryzys migracyjny. Perspektywa społeczno-kulturowa* (s. 15–45). Warszawa: Wydawnictwo APS. [https://www.aps.edu.pl/media/2081073/kryzys\\_migracyjny\\_tom\\_1\\_e-book-1-popr.pdf#page=93](https://www.aps.edu.pl/media/2081073/kryzys_migracyjny_tom_1_e-book-1-popr.pdf#page=93), dostęp: 24.03.2022.
- Pasierbiński, A. (1999). Elementy spontanicznej samoorganizacji społecznej w sytuacjach klęsk żywiołowych. W: K. Frysztacki, T. Sółdra-Gwiźdź (red.), *Naturalna katastrofa i społeczne reakcje. Studia nad przebiegiem i następstwami powodzi na Opolszczyźnie w 1997 roku*. Opole: Stowarzyszenie Instytut Śląski, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu.
- Radlińska, H. (1961). *Pedagogika społeczna*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Raimbaev, R. (2004). Rola pracowników socjalnych w procesie organizowania pomocy dla powodzi w gminie Borowa (na przykładzie powodzi z lipca 1997 r.). W: R. Wielgos-Struck, *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*. Rzeszów: Wydawnictwo MANA.
- Sęk, H. (1997). Rola wsparcia społecznego w sytuacji kryzysu. W: D. Kubacka-Jasiecka, A. Lipowska-Teutsch (red.), *Oblicza kryzysu psychologicznego i pracy interwencyjnej*. Kraków: Wydawnictwo All.
- Sitek, W. (1997). *Wspólnota i zagrożenie. Wrocławianie wobec wielkiej powodzi. Socjologiczny przyczynek do analizy krótkotrwałej wspólnoty*. Wrocław: Wydawnictwo UWt.
- Skowrońska, A. (2014). *Pomoc społeczna w obliczu katastrof i kryzysów złożonych*. Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
- Sółdra-Gwiźdź, T. (1998). Odczucia respondentów związane z sytuacją katastrofy. *Zeszyty Odrzańskie*, 16.
- Sundar, P. (2012). Multikulturalizm. W: M. Gray, S.A. Webb (red.), *Praca socjalna. Teorie i metody*. Warszawa: WN PWN.
- Szmagałski, J. (1996). Praca socjalna wobec katastrof i klęsk żywiołowych. W: J. Szmagałski (red.), *Ofiary katastrof i klęsk żywiołowych* (s. 7–40). Warszawa: Centrum Rozwoju Służb Społecznych.

- Szmagałski, J. (1997). Praca socjalna z uchodźcami. Wybrane teorie i założenia praktyki. W: B. Pasamonik, U. Markowska-Manista (red.), *Kryzys migracyjny. Perspektywa społeczno-kulturowa* (s. 92–113). Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej. [https://www.aps.edu.pl/media/2081073/kryzys\\_migracyjny\\_tom\\_1\\_e-book-1-popr.pdf#page=93](https://www.aps.edu.pl/media/2081073/kryzys_migracyjny_tom_1_e-book-1-popr.pdf#page=93), dostęp: 24.03.2022.
- Szmagałski, J. (2014). Psychospołeczna pomoc ludziom poszkodowanym w katastrofach i klęskach żywiołowych jako wyzwanie dla pracy socjalnej. W: J. Szmagałski (red.), *Praca socjalna wobec katastrof i klęsk żywiołowych. Teoria, doświadczenia zagraniczne, krajowe ramy organizacyjno-prawne* (s. 19–127). Warszawa: Instytut Rozwoju Służb Społecznych.
- Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz.U. 2022, poz. 583).
- Valtonen, K. (2001). Social work with immigrants and refugees: Developing a participation-based framework for anti-oppressive practice. *British Journal of Social Work*, 31(6), 955–960. <https://doi.org/10.1093/bjsw/31.6.955>
- Wallace, A.F. (1956). *Tornado in Worcester: An exploratory study of individual and community behavior in an extreme situation* (No. 3). National Academy of Sciences, National Research Council.
- Wallas, M. (2010). Lęk akulturacyjny cudzoziemców w aspekcie tożsamości i procesów integracyjnych w nowym kraju pobytu. *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, 4, 85–117.
- Wilk, S. (2015). Praca socjalna w sytuacji klęsk i katastrof żywiołowych – studium przypadku powodzi w 2010 roku. W: J. Krzyszkowski, *Praca socjalna w poszukiwaniu tożsamości* (s. 227–244). Warszawa: Wydawnictwo APS.
- Wilk, S. (2016). Zaradność społeczna w sytuacji klęski żywiołowej. W: A. Kotlarska-Michalska, P. Nosal, *Zaradność społeczna. Współczesne przejawy i ograniczenia* (s. 177–186). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM.
- Wilk, S. (2018). Sposoby radzenia sobie z sytuacją klęski żywiołowej. Studium dostosowania się osób do powodzi w 2010 roku. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 41(2), 107–119.
- Wilk, S., Kinal, J. (2014). Flooding in Poland in 2010 as a Exemplification of Efforts of the Polish Social Work Services in Case of Disaster. *Mediterranean Journal of Social Sciences*, 5(13), 315–321. <https://doi.org/10.5901/mjss.2014.v5n13p315>
- Wills, T.A., DePaulo, B.M. (1991). Interpersonal analysis of the help-seeking process. *Handbook of Social and Clinical Psychology*, 162, 350–375.
- Włodarczyk, E. (2011). Klęska żywiołowa lub ekologiczna. Czyli o tym, że statystyka nie dotyczy tego, co jest wewnątrz. W: E. Włodarczyk, I. Cytlak (red.), *Człowiek wobec krytycznych sytuacji życiowych* (s. 331–351). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Wolfenstein, M. (1957). *Disaster: a psychological study*. Glencoe, Illinois: The Free Press, and Indian Hills, California: Falcon's Wing Press.



- Wódz, K., Szpoczek-Sało, M. (2016). Praca ze społecznością jako element kluczowy i warunek powodzenia programu rewitalizacji zdegradowanych obszarów miasta: studium przypadku. *Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria Nowa*, 7(2016), 62–86.
- Yanay, U., Benjamin, S. (2005). The Role of Social Workers in Natural Disasters: The Jerusalem Experience. *International Social Work*, 48(3), 263–276. doi: <https://doi.org/10.1177/0020872805051704>.
- Zajdel-Ostrowska, M. (red.). (2013). *Życie czy przetrwanie. Analiza sytuacji bytowej mieszkańców miasta Tarnobrzeg oraz gminy Gorzyce województwa podkarpackiego, których dotknęła powódź*. Rzeszów: Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej.
- Zawadzki, B., Strelau, J. (2008). Zaburzenia pourazowe jako następstwo katastrof. *Nauka*, 2, 47–55.

## SOCIAL MOBILIZATION IN CASE OF FLOODS IN POLAND AND HELPING UKRAINIAN REFUGEES. A COMPARATIVE STUDY

### ABSTRACT

For a community dangers caused by natural disasters (floods, whirlwinds, gales) or resulting from human's activities (gas output, war) mean the time of social mobilization related to protection of both social and institutional resources. This is a situation when in local communities forces present in informal relations (volunteers, self-helpgroup) as well as institutionalized structures (non-governmental organisations, social welfare centre) are mobilised. In this article, actions carried in case of a flood in Poland and the help provided for Ukrainian refugees are compared. Empirical data from three studies has been used – two with flood victims and the social workers and one with social workers and volunteers helping the refugees from Ukraine. Some aspects related to giving support for victims of a crisis situation should be indicated. Firstly, both flood victims and refugees are not unitary collectivities and differ in terms of future plans, social and financial capital, situation in the household or trust given to helping institutions. Secondly, social mobilization is carried out by both state institutions (e.g. social welfare centre) as well as non-governmental sector and volunteers. Thirdly, the support is provided in three spheres: *informative* connected with how to conduct some tasks or how to exist after a flood or leaving Ukraine, *material* (financial) and *emotional*.

Fourthly, well-prepared and competent representatives of governmental and non-governmental sector are important and a clear division of tasks between particular people or entities giving support for those in need – coordination of activities.



In case of Ukrainian refugees in welfare social centres complex social work should be implemented – from welcoming to becoming independent. Social work should be focused on familiarizing with an offer of public and non-governmental institutions supporting refugees in the proces of integration but also on enhancing successful communication and orientation in the place of living.

**KEYWORDS:** social workers, work methodology, flood, war in Ukraine, social mobilization, refugees from Ukraine